

*Sygn. akt VI ACa 868/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 17 stycznia 2014 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Aldona Wapińska*

*Sędzia SA – Teresa Mróz*

*Sędzia SO (del.) – Beata Waś (spr.)*

*Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Murawska*

*po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2014 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa E. P.*

*przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 19 lutego 2013 r.*

*sygn. akt XXV C 815/12*

*I oddala apelację,*

*II nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów postępowania apelacyjnego.*

*Sygn. akt VI ACa 868/13*

## UZASADNIENIE

Powód E. P. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie kwoty 40 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia, a także kwoty 46 707,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania, a nadto o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zaś nieuiszczoną częścią opłaty o pozwu obciążył Skarb Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił, że wyrokiem z 16 września 2004 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III K 1441/00, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie uznał E. P. za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazał go i wymierzył mu karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres próby wynoszący 4 lata, a ponadto zobowiązał skazanego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz D. P. kwoty 1000 zł w terminie 4 lat od uprawomocnienia się wyroku. Wyrok ten stał się prawomocny w dniu 24 września 2004 r. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w okresie od 31 stycznia 2005 r. do 23 lipca 2008 r., powód odbywał karę pozbawienia wolności, wymierzoną mu innym wyrokiem skazującym, zaś wnioskiem z 18 sierpnia 2008 r. starszy kurator zawodowy dla dorosłych przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie - E. K. wniosła do tego sądu o zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności w stosunku do powoda na podstawie art. 173 § 2 pkt. 6 k.k.w. i art. 75 § 2 k.k. W uzasadnieniu wniosku kurator wskazała, że skazany (powód) nie zrealizował obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, a nadto wielokrotnie naruszał porządek prawny, o czym świadczą prawomocne wyroki skazujące. Następnie postanowieniem, wydanym na rozprawie w dniu 13 stycznia 2009 r., a sprostowanym postanowieniem z 26 marca 2009 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie zarządził wykonanie kary pozbawienia wolności, orzeczonej w stosunku do powoda wyrokiem z 16 września 2004 r. Sąd Rejonowy powołał się na niewykonanie przez powoda, nawet w części, ciężącego na nim obowiązku naprawienia szkody oraz na niemożność ustalenia jego miejsca pobytu, które to okoliczności wskazują na lekceważenie przez powoda orzeczenia Sądu i ciężących na nim obowiązków.

W dniu 8 lipca 2010 r., Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie wydał Zakładowi Karnemu W.-B. nakaz przyjęcia E. P. celem odbycia kary, wskazując, iż powód został wezwany do dobrowolnego stawienia się do zakładu karnego do dnia 9 sierpnia 2010 r. w celu odbycia kary. Zawiadomieniem z 12 sierpnia 2010 r., które wpłynęło do Sądu w dniu 17 sierpnia 2010 r., Zakład Karny powiadomił Sąd, iż powód nie zgłosił się do odbycia kary. W tej sytuacji, w dniu 18 sierpnia 2010 r., Sąd Rejonowy polecił organom policji niezwłoczne doprowadzenie powoda do zakładu karnego celem odbycia kary. Na podstawie tego polecenia, powód został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji w dniu 12 września 2010 r.

Wnioskiem z 20 września 2010 r., skierowanym do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, E. P. wniósł o przywrócenie możliwości naprawienia szkody oraz o ponowne zawieszenie odbywanego wyroku, wskazując, że nie wiedział o obowiązku naprawienia szkody.

W dniu 19 października 2010 r. wpłynęły do Sądu Rejonowego opinie dotyczące powoda, sporządzone przez K. Misję Pomocy (...) i Fundację (...), zgodnie z którymi powód, z pomocą wskazanych jednostek, podjął starania w celu powrotu do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie i nabycia nowych kwalifikacji zawodowych, które to starania zostały zniweczone przez osadzenie powoda w zakładzie karnym.

W toku postępowania przed Sądem Rejonowym, na rozprawie w dniu 8 grudnia 2010 r., powód oświadczył, iż nie naprawił szkody zgodnie z wyrokiem z 16 września 2004 r., bowiem nie wiedział na czyją rzecz i w jaki sposób szkoda ta ma zostać naprawiona.

W konsekwencji postanowieniem, wydanym na rozprawie w dniu 8 grudnia 2010 r., Sąd Rejonowy na podstawie art. 24 § 1 k.k.w. zmienił postanowienie z 13 stycznia 2009 r., w ten sposób, że nie zarządził wykonania wobec powoda wykonania kary pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem z 16 września 2004 r., wskazując, że w chwili wydawania postanowienia z 13 stycznia 2009 r. Sąd nie znał wszystkich okoliczności dotyczących sytuacji materialnej i osobistej powoda. Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że wprawdzie powód nie wykonał obowiązku naprawienia szkody, to jednak nie był owego obowiązku świadomy, zatem nie sposób przypisać jego zachowaniu przymiotu umyślności, a dodatkowo powód stara się przestrzegać porządku prawnego i prawidłowo funkcjonować w społeczeństwie.

Postanowienie z 8 grudnia 2010 r. stało się prawomocne w dniu 24 grudnia 2010 r., co zostało stwierdzone zarządzeniem upoważnionego sędziego z 14 stycznia 2011 r. Również w dniu 14 stycznia 2011 r. upoważniony sędzia zarządził wystawienie nakazu zwolnienia powoda i przesłanie tego nakazu do właściwej jednostki penitencjarnej.

Po zwolnieniu od 14 stycznia 2011 r. do 8 czerwca 2011 r., powód przebywał w Pensjonacie (...), prowadzonym przez (...). Ukończył trening umiejętności ogólnych pod nazwą (...) Certyfikat Umiejętności Komputerowych oraz uzyskał pozytywny wynik sprawdzianu na uprawnienia operatora koparek jednonaczyniowych do 0,8 m<sup>3</sup> klasy trzeciej. Decyzją z 4 kwietnia 2011 r., Prezydent M. (...) W. uznał powoda za osobę bezrobotną i odmówił przyznania prawa do zasiłku.

Sąd Okręgowy ustalił też, że w 2011 r., powód uzyskał dochód z tytułu działalności wykonywanej osobiście w wysokości 342 zł brutto oraz środki z funduszu celowego pomocy postpenitencjarnej w kwocie 400 zł. We wrześniu 2011 r., powód rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie posadzkarstwa, tapetowania i oblicowywania ścian, która to działalność nie przyniosła mu jednak dochodów. Z kolei od wiosny 2012 r. powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie handlu warzywami, owocami i innymi artykułami.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonując subsumpcji w płaszczyźnie art. 417 § 1 k.c. i art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że wyjątek, o którym mowa w art. art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. nie znajduje zastosowania w okolicznościach niniejszej sprawy.

W ocenie Sądu, skoro na postanowienie w przedmiocie zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności przysługuje zażalenie (art. 178 § 4 k.k.w.), powód miał tym samym możliwość zainicjowania postępowania odwoławczego, w którym zostałyby dokonana kontrola, czy kwestionowane obecnie przez powoda postanowienie z 13 stycznia 2009 r. w przedmiocie zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności jest zgodne z prawem. Z powołanej możliwości powód jednak nie skorzystał, lecz złożył wnioszek o ponowne zawieszenie odbywanego wyroku, rozpoznany w trybie art. 24 § 1 k.k.w. Postanowienie wydane w trybie art. 24 § 1 k.k.w., nie jest natomiast formą parainstancyjnej kontroli poprzednio wydanego postanowienia, lecz jego funkcja sprowadza i ogranicza się wyłącznie do ponownego rozpoznania sprawy już w oparciu o inne (nowe) okoliczności.

Konsekwentnie zatem Sąd I instancji uznał, że rozbieżność między merytoryczną treścią poprzedniego postanowienia i postanowienia wydanego w trybie art. 24 § 1 k.k.w., sama w sobie nie przesądza niezgodności z prawem poprzedniego postanowienia, tym samym w odniesieniu do kwestionowanego przez powoda postanowienia z 13 stycznia 2009 r. brak było prejudykatu, o którym mowa w art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., wymaganego do stwierdzenia niezgodności tego postanowienia z prawem.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak było również podstaw do stwierdzenia iż doszło do niezgodnej z prawem bezczynności organów postępowania wykonawczego, przejawiającej się upływem 21 dni pomiędzy uprawomocnieniem się postanowienia z 8 grudnia 2010 r. (co nastąpiło w dniu 24 grudnia 2010 r.), a wystawieniem nakazu zwolnienia.

Jak zauważył Sąd I instancji postanowienie z 8 grudnia 2010 r. nie było natychmiast wykonalne (w szczególności, w stosunku do tego postanowienia nie znajduje zastosowania obowiązujący obecnie art. 9 § 3 k.k.w., który wszedł w życie dopiero z dniem 01 stycznia 2012 r. - por. art. 6 pkt 6 lit. b w zw. z art. 13 ustawy z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. Nr 240, poz. 1431). Powód nie mógł więc zostać zwolniony z zakładu karnego przed uprawomocnieniem się wskazanego postanowienia. Stwierdzenie prawomocności orzeczenia wymaga tymczasem szeregu czynności, zwłaszcza zbadania, czy nie wpłynął środek zaskarżenia, co wobec możliwości złożenia takiego środka poprzez nadanie w placówce pocztowej operatora publicznego skutkuje koniecznością nawet kilkutygodniowego - w porównaniu z datą wydania orzeczenia - wstrzymania się ze stwierdzeniem prawomocności.

Mając powyższe na względzie a także okoliczność, że uprawomocnienie się postanowienia z 8 grudnia 2010 r. stwierdzone zostało zarządzeniem z 14 stycznia 2011 r. i w tej dacie doszło do wystawienia nakazu zwolnienia, jak też do faktycznego zwolnienia powoda z zakładu karnego, Sąd Okręgowy uznał, że organ postępowania karnego wykonawczego nie dopuścił się opieszałości w działaniu. Nie doszło tym samym do bezprawnego działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, a zatem nie zaistniała jedna z koniecznych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c.

Sąd I instancji wskazał również, że w sytuacji gdy powód jest zdolny do pracy i pracę taką obecnie wykonuje, nie sposób dopatrzeć się związku przyczynowego między zdarzeniami objętymi faktyczną podstawą powództwa, a aktualną sytuacją socjalno-bytową powoda. Brak było tym samym w ocenie Sądu Okręgowego dostatecznych podstaw do zastosowania art. 417<sup>2</sup> k.c. przyznania powodowi odszkodowania lub zadośćuczynienia z uwagi na względy słuszności.

Ubocznie Sąd I instancji wskazał natomiast, że powód nie zdołał także wykazać poniesienia szkody w postaci utraty zarobków, jakie mógłby uzyskiwać z pracy na rzecz niemieckiego przedsiębiorcy. Nawet bowiem w wypadku, gdyby powód miał szansę podjęcia takiego zatrudnienia, to prawdopodobieństwo uzyskania powołanych przez powoda dochodów było niskie, zatem utrata możliwości ich uzyskania mogła stanowić co najwyżej szkodę ewentualną, która w systemie prawa polskiego nie podlega kompensacji.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c., wskazując, że powód wykonuje obecnie działalność gospodarczą, przynoszącą dochody, a ponadto sam stan majątkowy powoda nie jest dostateczną przesłanką do nie obciążania go kosztami poniesionymi przez przeciwnika w trybie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżając orzeczenie w części oddalającej powództwo, co do odszkodowania w zakresie 10.000 zł i co do zadośćuczynienia w zakresie 10.000 zł oraz w punkcie 2, w zakresie kosztów procesu, zarzucił Sądowi I instancji naruszenie art. 233 k.p.c., poprzez uznanie, iż:

- a). nie zachodziły podstawy do przyjęcia, iż należy mu się odszkodowanie za utracone przez niego zarobki w firmie, z której otrzymał promesę zatrudnienia, podczas gdy to właśnie pozbawienie go wolności spowodowało, iż stracił perspektywy zatrudnienia w tym miejscu;
- b). nie zachodziły podstawy do przyjęcia, iż należy mu się zadośćuczynienie za niesłuszne pozbawienie go wolności, podczas gdy fakt pozbawienia wolności w momencie kiedy starał się rozliczyć z przeszłością oraz wyjść na prostą zaprzepaściło wiele szans życiowych, które w tamtym czasie się dla niego pojawiły powodując po stronie skarżącego liczne negatywne przeżycia;
- c). nie zachodził szczególnie uzasadniony przypadek dający podstawę do nieobciążania powoda kosztami procesu, podczas gdy ze złożonych dokumentów oraz z okoliczności samego procesu wynika, iż zastosowanie reguł ogólnych kodeksu postępowania cywilnego dotyczących zwrotu kosztu procesu jest nieuzasadnione i koliduje z poczuciem sprawiedliwości oraz słuszności.

Ponadto skarżący zarzucił, że Sąd I instancji błędnie przyjął, że chociażby względy słuszności nie wymagają przyznania mu odszkodowania bądź zadośćuczynienia, podczas gdy ze złożonych dokumentów wynikają odmienne wnioski niż ustalone przez Sąd, co w ocenie skarżącego oznaczało, że Sąd I instancji nie rozważył wszechstronnie zebranego materiału dowodowego w sprawie.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i 2, poprzez przyznanie mu tytułem odszkodowania za utracone zarobki oraz tytułem zadośćuczynienia za negatywne przeżycia spowodowane niesłusznym odwieszeniem kary zawieszanej pozbawienia wolności – kwot po 10.000 zł, a także o nieobciążanie go kosztami zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

## **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

### **Apelacja jest nie zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.**

Skarżący podnosi w apelacji wyłącznie zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 kpc, nie wskazując nawet na konkretny paragraf tego artykułu. Z treści apelacji przyjąć należy, że powód podnosi zarzut naruszenia art. 233 par 1 kpc. Przepis ten wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" (a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności - por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5-6, poz. 21; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, LEX nr 80266; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267). Moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę.

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925).

Z treści apelacji wynika, że skarżący wymogom tym nie podołał co więcej z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że stan faktyczny nie był sporny pomiędzy stronami a podniesione zarzuty są w istocie polemiką z oceną prawną powództwa dokonaną przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny podzielił zarówno poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, czyniąc je podstawą swoich rozważań, jak i rozważania prawne dokonane przez ten Sąd.

Powód wywodził swoje roszczenie z faktu zatrzymania i umieszczenia go w zakładzie karnym na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa z 13 stycznia 2009r., które w ocenie powoda zostało wydane niezgodnie z prawem.

Podstawą prawną dla tak sformułowanego powództwa jest art. 417<sup>1</sup> par. 2 kc. Zgodnie z jego treścią jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej.

Na tle ustalonego stanu faktycznego podkreślenia wymagają dwie kwestie, na które zwrócił uwagę Sąd I instancji. Po pierwsze wymóg, by orzeczenia były prawomocne, a decyzje ostateczne oznacza, że podmiot zainteresowany uzyskaniem odszkodowania wyczerpał już tok instancji, bowiem komentowany przepis w swoim założeniu nie może zastępować właściwego toku instancji lub stanowić dla niego alternatywy. Powód bezspornie nie skorzystał z możliwości zaskarżenia postanowienia Sądu w przedmiocie zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności mimo, że taką możliwość przewiduje art. 178 par. 4 k.k.w.

Po drugie, przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego lub decyzji administracyjnej jest stwierdzenie tej niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu. Co oznacza, że sąd rozpoznający roszczenie odszkodowawcze nie może samodzielnie ustalić niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego lub decyzji administracyjnej. Na gruncie komentowanego przepisu obowiązuje swoisty „przedsąd”, następujący we właściwym postępowaniu. Jeżeli szkoda

jest następstwem niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu albo ostatecznej decyzji administracyjnej, ale z innych przyczyn niż bezprawność podstawy prawnej ich wydania (art. 417<sup>1</sup> § 2 zd. 1 k.c.), wówczas sądy są uprawnionymi do orzekania o tej niezgodności z prawem (prejudykat) w ramach szczególnego postępowania jakim jest skarga na stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia . Skarga jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Wskazana regulacja prawna jest o tyle wyjątkowa, że przełamuje podstawowe zasady rządzące postępowaniem cywilnym, w tym w szczególności skutki prawomocności orzeczenia sądu. Uwzględnienie skargi i stwierdzenie niezgodności z prawem badanego orzeczenia otwiera drogę do dochodzenia odszkodowania.

Bezsporne w sprawie było , że powód nigdy nie uzyskał takiego stwierdzenia. Już tylko z tego powodu powództwo musiało podlegać oddaleniu.

Już tylko na marginesie wskazać należy , że postanowienie z 13 stycznia 2009r.nie było obarczone niezgodnością z prawem , albowiem uzasadnione stanem faktycznym na dzień orzekania ( powód w całości nie naprawił szkody ) dopiero w wyniku uwzględnienia nowych , podniesionych przez powoda okoliczności Sąd zmienił przedmiotowe postanowieni. Zmiana okoliczności uzasadniająca zmianę postanowienia o zarządzeniu wykonania kary w żadnym razie nie czyni tego postanowienia niezgodnym z prawem.

Reasumując , w granicach faktycznej podstawy powództwa , nie sposób stwierdzić bezprawnego działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej. Co oznacza , że nie ziściła się jedna z koniecznych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa.

Także nie zasługiwało na uwzględnienie roszczenie powoda w trybie art. 417<sup>2</sup> k.c. Powód nie jest nie zdolny do pracy co więcej pracę obecnie wykonuje a co najważniejsze nie wykazał związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy jego sytuacją bytową , finansową a wydanym postanowieniem. Pamiętać bowiem trzeba , że jego trudna sytuacja życiowa wynika przede wszystkim z wieloletniego odbywania kary pozbawienia wolności , która była przyczyną trudności adaptacyjnych powoda w normalnym życiu , w tym trudności finansowych spowodowanych brakiem pracy. Zaś powód nie wykazał w sposób dostateczny , że otrzymałby w tym okresie pracę w Niemczech. Odpowiedzialność Skarbu Państwa na zasadzie słuszności aktualizuje się tylko wówczas, gdy z jednej strony brak jest podstaw do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego na zasadach ogólnych, ale z drugiej strony istnieją istotne powody, które przemawiają za kompensacją szkody a w ocenie Sądu Apelacyjnego powodowi nie udało się wykazać szkody powstałej na skutek choćby zgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie Art. 385 k.p.c oddalił apelację jako nie zasadną , odstępując od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego z uwagi na jego sytuację życiową i finansową na p[odstawie art. 102 k.p.c